



**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 grudnia 2016 r.

Naczelny Sąd Administracyjny w składzie:

Przewodniczący: sędzia NSA Irena Kamińska (spr.)  
                          { sędzia NSA Jolanta Rajewska  
                          sędzia del. WSA Olga Żurawska-Matusiak

Protokolant                   starszy inspektor sądowy Karolina Kubik

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2016 roku  
na rozprawie w Izbie Ogólnoadministracyjnej  
skargi kasacyjnej Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki  
od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie  
z dnia 24 października 2014 r. sygn. akt II SAB/Wa 448/14  
w sprawie ze skargi Fundacji  
na bezczynność Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki  
w przedmiocie rozpoznania wniosku o udostępnienie informacji publicznej

1. oddala skargę kasacyjną;
2. zasądza od Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki na rzecz Fundacji  
kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania  
kasacyjnego.



WYDZIAŁ I  
IZBA OGÓLNOADMINISTRACYJNA  
Dnia 7 grudnia 2016 r.  
[Signature]



## UZASADNIENIE

Pismem z dnia 28 marca 2014 r. Fundacja zwróciła się do Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z wnioskiem w trybie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.; dalej: u.d.i.p.) o udostępnienie następujących informacji:

1. wniosków o wydanie świadectwa pochodzenia energii elektrycznej złożonych przez P( [redacted] T. [redacted] E. [redacted] E. [redacted] Z. [redacted] G. [redacted] oraz G [redacted] za rok 2012 i 2013 do Urzędu Regulacji Energetyki wraz z wymaganymi przez URE załącznikami;

2. dokumentów złożonych w 2013 roku przez P( [redacted] T. [redacted] E. [redacted] E. [redacted] Z. [redacted] G. [redacted] oraz G [redacted] na wezwanie URE, o którym informacja znajduje się w piśmie z dnia 17 czerwca 2013 roku, „Informacja dla wytwórców i dostawców paliw – biomasy pochodzenia leśnego do przedsiębiorstw energetycznych”, pozwalających na dokonanie klasyfikacji biomasy pochodzenia leśnego wykorzystywanej do wytworzenia energii elektrycznej w odnawialnych źródłach energii (Fundacja sprecyzowała rodzaje żądanych w tym zakresie oświadczeń);

3. list teleadresowych dostawców biomasy pochodzącej z upraw energetycznych, którzy po dniu 1 października 2012 r. dostarczali ww. biomasę do jednostek wytwórczych wykorzystujących biomasę w procesie wytwarzania energii elektrycznej dla spółek P [redacted] T. [redacted] E. [redacted] E. [redacted] Z. [redacted] G. [redacted] oraz G [redacted], które ww. spółki przekazały do URE w wyniku wystosowania do nich pisma z dnia 5 października 2012 r., znak: DPE-492-83(I)/2012/AWS;

4. decyzji o wydaniu świadectwa pochodzenia wydanych przez Urząd Regulacji Energetyki za rok 2012 i 2013 dla spółek P [redacted] T. [redacted] E. [redacted] E. [redacted] Z. [redacted] G. [redacted] oraz G [redacted] które o takie wnioski wystąpiły;

5. listy dokumentów i kopii dokumentów księgowych (np. faktur) przekazanych do URE przez E ..... i E ..... w roku 2012 i 2013 dotyczących cen biomasy wykorzystywanej w procesie wytwarzania energii elektrycznej z biomasy wraz z listami dostawców.

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki udzielił wnioskodawcom odpowiedzi pismem z dnia 14 kwietnia 2014 r., informując, iż żądane informacje nie mogą zostać udostępnione w trybie dostępu do informacji publicznej, ponieważ są danymi jednostkowymi znajdującymi się w aktach indywidualnych spraw i zgodnie z orzecznictwem sądów administracyjnych nie mają charakteru informacji publicznej.

Pismem z dnia 28 kwietnia 2014 r. Fundacja ..... wniosła wezwanie do usunięcia naruszenia prawa, poprzez udostępnienie Fundacji informacji publicznej zażądanej wnioskiem z dnia 28 marca 2014 r.

Pismem z dnia 16 maja 2014 r. Prezes URE udzielił odpowiedzi na wezwanie do usunięcia naruszenia prawa, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Pismem z dnia 12 czerwca 2014 r. Fundacja ..... złożyła za pośrednictwem organu skargę na bezczynność Prezesa URE w udostępnieniu informacji publicznej stosownie do wniosku Skarżącego z dnia 28 marca 2014 r.

W odpowiedzi na skargę Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wniosł o jej oddalenie, podtrzymując w całości dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 24 października 2014 r. o sygn. akt II SAB/Wa 448/14 zobowiązał Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki do rozpatrzenia wniosku skarżącego Fundacji

z dnia 28 marca 2014 r. o udostępnienie informacji publicznej w zakresie punktu od 2 do 5 wniosku, w terminie 14 dni od daty doręczenia prawomocnego wyroku wraz z aktami sprawy. Ponadto Sąd ten stwierdził, że bezczynność organu nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa. W pozostałym zakresie skarga została oddalona skargę. Jednocześnie zasądono od Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki na rzecz skarżącego Fundacji ..... kwotę 340 (słownie: trzysta czterdzieści) złotych, tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Nie ulegało wątpliwości Sądowi, że Prezes Urzędu Regulacji Energetyki jest podmiotem zobowiązanym na gruncie ustawy o dostępie do informacji publicznej do udostępnienia informacji mającej walor informacji publicznej, będącej w jego

posiadaniu. Prezes URE jest centralnym organem administracji rządowej, właściwym w sprawach regulacji gospodarki paliwami i energią promowania konkurencji. Został on powołany na mocy ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz. U. z 2012 r. poz. 1059). Niezależnie od tego należy zaznaczyć, że okoliczność ta nie była sporna między stronami.

W aspekcie przedmiotowym Wojewódzkie Sąd Administracyjny ustalił i wyjaśnił, że żądane w punkcie 4 wniosku Fundacji o Informację publiczną świadectwa pochodzenia stanowią dokumenty urzędowe będące informacją publiczną w rozumieniu ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Odnosząc się do pkt 2, 3 i 5 wniosku, Sąd pierwszej instancji również przyjął, że żądania tam zawarte dotyczą informacji publicznej. Jak wskazał Sąd, organ uzyskał je w ramach prowadzonej przez siebie działalności (art. 6 ust. 1 pkt 3a ustawy o dostępie do informacji publicznej).

W konkluzji WSA w Warszawie stwierdził w związku z tym, że skoro organ jest podmiotem zobowiązany do udostępniania informacji publicznych, a wniosek skarżącej z dnia 28 marca 2014 r., w zakresie pkt 2 – 5, dotyczył właśnie takich informacji, to jeśli organ dysponuje żądanymi dokumentami, to pomimo, że ich sam nie wytworzył, w zakresie pkt 2, 3 i 5, powinien je – zgodnie z art. 13 ust. 1 u.d.i.p. - bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku (z zastrzeżeniem art. 13 ust. 2 oraz art. 15 ust. 2 u.d.i.p.) udostępnić skarżącej, ewentualnie w tym terminie wydać na podstawie art. 16 ust. 1 u.d.i.p. decyzję o odmowie ich udostępnienia. Gdyby natomiast Spółka nie dysponowała objętymi wnioskiem strony dokumentami, wówczas powinna w terminie 14 dni od dnia złożenia wniosku powiadomić o tym fakcie wnioskodawców na piśmie, przy czym informacja taka nie wymaga formy decyzji administracyjnej, o jakiej stanowi art. 16 ust. 1 u.d.i.p. Skoro zaś organ uchybił tym obowiązkom, to w ocenie Sądu pierwszej instancji stało się konieczne zobowiązanie Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki do rozpatrzenia wniosku skarżącej z dnia 28 marca 2014 r., w zakresie pkt 2 – 5 wniosku, w trybie przewidzianym przepisami u.d.i.p. O powyższym orzeczono na podstawie art. 149 § 1 p.p.s.a.

Jednocześnie, zdaniem tego Sądu, bezczynność nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa. Bezczynność organu nie wynikała w jego ocenie ze złej woli

organu, a jedynie z pozostawania w błędnym przekonaniu, że żądane informacje przez skarżącą nie stanowią informacji publicznej.

Co się zaś tyczy żądania strony skarżącej, zawartego w pkt 1 jej wniosku z dnia 28 marca 2014 r., to – w ocenie Sądu – nie ma wątpliwości, że indywidualne wnioski o wydanie świadectw pochodzenia, są dokumentami prywatnymi i tym samym nie mają waloru informacji publicznej. Zatem w tym zakresie organ nie pozostawał w bezczynności i dlatego WSA w Warszawie skargę oddalił.

Skargę kasacyjną od punktu 1, 2 i 4 powyższego wyroku wniósł Prezes Urzędu Regulacji Energetyki. Postawił w niej pięć zarzutów.

Po pierwsze, naruszenia art. 6 ust. 1 pkt 4 lit. a) tiret pierwsze ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej w zw. z art. 9e ust. 3, ust. 6 i ust. 7 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 1059 ze zm.) w zw. z art. 2 pkt 10 ustawy z dnia 26 października 2000 r. o giełdach towarowych (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 197) przez przyjęcie przez Sąd, że świadectwa pochodzenia stanowią informację publiczną i podlegają udostępnieniu na podstawie ustawy o dostępie do informacji publicznej, podczas gdy świadectwa pochodzenia inkorporują określone prawa majątkowe, stanowiące towar giełdowy, a tym samym nie zawierają „informacji o danych publicznych” w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 lit. a) tiret pierwsze ustawy o dostępie do informacji publicznej, w szczególności że prawa majątkowe wynikające ze świadectw pochodzenia zapisane na koncie ewidencyjnym w rejestrze świadectw pochodzenia podlegają ochronie na podstawie art. 2 pkt 10 ustawy o giełdach towarowych.

Po drugie, naruszenia art. 6 ust. 1 pkt 4 lit. a) tiret drugie ustawy o dostępie do informacji publicznej w zw. z art. 28 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo energetyczne przez przyjęcie przez Sąd, że dane, których udostępnienia domaga się Fundacja w pkt 2, 3 i 5 wniosku, dotyczą działalności kontrolnej organu administracji publicznej i podlegają udostępnieniu w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Po trzecie, naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 3 lit. a) ustawy o dostępie do informacji publicznej przez przyjęcie przez Sąd, że dane wskazane w pkt 2, 3 i 5 wniosku Fundacji stanowią informację publiczną o działalności organu administracji publicznej, podczas gdy są to dane jednostkowe zebrane przez organ, odnoszące się do indywidualnych podmiotów i dotyczące działalności gospodarczej przedsiębiorstw energetycznych wskazanych w poszczególnych punktach wniosku

Fundacji, a nie działalności organu administracji, jakim jest Prezes URE, będącego w posiadaniu tych informacji.

Po czwarte, naruszenie przez Sąd art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej przez błędne zakwalifikowanie informacji wskazanej w punkcie 3 wniosku Fundacji jako informacji publicznej i zobowiązanie Prezesa URe do rozpoznania wniosku także w tym zakresie, mimo że listy teleadresowe dostawców do przedsiębiorstw energetycznych nie stanowią informacji publicznej, gdyż podmioty te nie wykonują zadań publicznych.

Wreszcie, po piąte, Prezes URE postawił zarzut naruszenia przez Sąd art. 3 § 2 pkt 8 w zw. z art. 149 § 1 p.p.s.a. w zw. z art. 151 p.p.s.a. przez zobowiązanie Prezesa URE do rozpatrzenia wniosku Fundacji w zakresie pkt 2-5 jej wniosku o udostępnienie informacji publicznej, podczas gdy organ prawidłowo rozpoznał ten wniosek, gdyż nie dotyczył on udostępnienia informacji publicznej, zatem właściwa ocena działania organu przez Sąd pierwszej instancji powinna skutkować oddaleniem skargi Fundacji.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej zaakcentowano, że między świadectwami pochodzenia a zaświadczeniami nie można postawić znaku równości, wszak przepisy k.p.a. stosuje się tutaj tylko „odpowiednio”. Jednocześnie są to sui generis instrumenty pochodne. Stanowią nie tylko potwierdzenie wytworzenia określonej ilości energii elektrycznej w źródle odnawialnym, ale są także nośnikiem określonej wartości ekonomicznej, pełniąc funkcję zielonych certyfikatów. Zdaniem skarżącego kasacyjnie sam fakt wytworzenia świadectwa pochodzenia przez funkcjonariusza publicznego w ramach wykonywania przez niego czynności przewidzianych ustawą nie determinuje konieczności udostępnienia świadectwa. W ocenie Prezesa URE wysokość indywidualnego wsparcia udzielonego konkretnym wytwórcom w ramach systemu wsparcia funkcjonującego na gruncie ustawy – Prawo energetyczne w postaci świadectwa pochodzenia, a do tego sprowadzał się punkt 4 wniosku Fundacji, nie stanowi danych publicznych i nie podlega udostępnieniu w trybie u.d.i.p. Jest to sprawa indywidualna wsparcia dla konkretnego wytwórcy w określonej wysokości, do tego objęta tajemnicą zawodową dla osób wymienionych w art. 53 ust. 1 ustawy o giełdach towarowych. Udostępnienie jej w trybie u.d.i.p. było zatem obejściem przepisów ustawy o giełdach towarowych. Zdaniem skarżącego kasacyjnie system zielonych certyfikatów nie stanowi pomocy publicznej w

rozumieniu art. 107 ust. 1 Traktatu o Funkcjonowaniu UE. Dane jednostkowe zawarte w świadectwach są zatem, w ocenie Prezesa URE, informacjami dotyczącymi indywidualnego przedsiębiorcy, wynikającymi z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, i pozwalają na określenie wolumenu jego produkcji oraz praw majątkowych zgromadzonych przez niego na indywidualnym koncie giełdowym, która to informacja podlega ochronie na podstawie ustawy o giełdach towarowych.

Odnosnie informacji, których dotyczy punkt 2, 3 i 5 wniosku, skarżący kasacyjnie podniósł, że również nie stanowią informacji publicznej, gdyż nie są wynikiem działalności kontrolnej Prezesa URE, lecz stanowią indywidualne dane jednostkowe zgromadzone w aktach postępowań dotyczących wydawania świadectw pochodzenia. Przy tym informacje wskazane w pkt 3 wniosku Fundacji zostały zebrane na potrzeby weryfikacji prawidłowości wniosków przedsiębiorstw energetycznych ubiegających się o wydanie świadectw pochodzenia dla energii elektrycznej wytworzonej z biomasy w ramach tych postępowań. W ocenie Prezesa URE dane objęte tymi punktami wniosku stanowią jednostkowe informacje dotyczące indywidualnych spraw indywidualnych podmiotów gromadzone przez organ w celu ustalenia prawdy materialnej, przy tym również pochodzą od podmiotów niebędących przedsiębiorstwami energetycznymi. Skarżący kasacyjnie dodał, że jego pismo z dnia 17 czerwca 2013 roku nie było skierowane do przedsiębiorstw energetycznych jako wezwanie z art. 28 ustawy – Prawo energetyczne, lecz stanowiło informację do wytwórców i dostawców paliwa. Ponadto w uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że listy teled adresowe dostawców biomasy pochodzącej z upraw energetycznych nie stanowią informacji publicznej, gdyż dostawcy ci nie wykonują funkcji publicznych, nie korzystają z systemu wsparcia, ani nie są przedsiębiorstwami energetycznymi – stanowią podmioty prywatne i nie mieszczą się w art. 4 ust. 1 pkt 5 u.d.i.p. Skarżący kasacyjnie zaznaczył, że w części akt znajdują się znajdują się dokumenty, które były kierowane do organu w ramach postępowania administracyjnego i do nich zastosowanie ma tryb udostępnienia z k.p.a., a nie u.d.i.p.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Fundacja wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego. W ocenie Fundacji świadectwa pochodzenia, jako dokumenty wydane przez organ



administracji publicznej, działający na podstawie przepisów prawa materialnego w ramach powierzonych temu organowi ustawowych zadań i wydane na podstawie przepisów procedury administracyjnej, są dokumentami urzędowymi, a przez to stanowią informację publiczną w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 lit. a) ustawy o dostępie do informacji publicznej. Bez znaczenia z tej perspektywy jest to, czy stanowią jednocześnie instrumenty pochodne, inkorporujące prawa majątkowe będące przedmiotem obrotu gospodarczego. Odnośnie informacji zawartych w punkcie 2, 3 i 5 wniosku Fundacja wskazała, że skoro Prezes URE zażądał ich od podmiotów w ramach prowadzonej przez siebie działalności na podstawie przepisów prawa, to znaczy, że stanowią one informację publiczną. Jak zaznaczyła, jeżeli organ administracji wykorzystuje treści wytworzone nie przez organ administracji, ale do realizacji przewidzianych zadań tego organu, to treści te stanowią informację publiczną. Fundacja zaakcentowała wreszcie, że żądane informacje są ważne i interesujące dla ogółu, gdyż energetyka to obszar mający strategiczne znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego kraju. Żądane informacje mają też jej zdaniem wpływ na konsumentów – odbiorców końcowych energii, co ma miejsce w przypadku uwzględniania kosztów systemu wsparcia odnawialnych źródeł energii w rachunkach za energię. Przyjęcie zatem zapatrywania Prezesa URE w optyce Fundacji doprowadziłoby do sytuacji, w której nie byłoby jakiegokolwiek społecznej kontroli nad tym, czy opłaty pobierane są w sposób i w wysokości uzasadnionej realnymi kosztami.

Na rozprawie przed Naczelnym Sądem Administracyjnym w dniu 25 października 2016 r. pełnomocnik Prezesa URE wskazał, że Informacja żądana przez Fundację stanowi informację przetworzoną.

Na rozprawie przed Naczelnym Sądem Administracyjnym w dniu 30 listopada 2016 r. A ○ i – pracownik Fundacji – wskazała, że po wejściu Polski do Unii Europejskiej powstała możliwość udzielania wsparcia w zakresie odnawialnych źródeł energii. Przez informację o oświadczeniach dostawcy biomasy i o fakturach związanych z ich ceną dostarczania Fundacja będzie miała możliwość zorientowania się, czy drewno przywożone jako biomasa jest odpadem kwalifikującym się do wytwarzania energii w spółkach energetycznych czy też dochodzi w tym zakresie do różnych nieprawidłowości. Poprzez analizę rachunków dotyczących cen biomasy Fundacja chce też ustalić, czy ceny te kształtowane są

przez rachunki rynkowe czy też przez inne elementy, które nie powinny mieć na tę cenę wpływu. Zaznaczyła, że ceny biomasy mają wpływ na ceny rachunków za prąd.

**Naczelny Sąd Administracyjny zważył, co następuje:**

Skarga kasacyjna Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki podlega oddaleniu, gdyż zaskarżony wyrok, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu.

Pierwszy zarzut skargi kasacyjnej dotyczy tego, czy świadectwo pochodzenia energii stanowi informację publiczną i podlega udostępnieniu na podstawie ustawy o dostępie do informacji publicznej. Zdaniem skarżącego kasacyjnie świadectwa te inkorporują jedynie określone prawa majątkowe, stanowiące towar giełdowy, a tym samym nie zawierają „informacji o danych publicznych” w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 lit. a) tiret pierwszej ustawy o dostępie do informacji publicznej, w szczególności, że prawa majątkowe wynikające ze świadectwa pochodzenia zapisana na koncie ewidencyjnym w rejestrze świadectw pochodzenia podlegają ochronie na podstawie art. 2 pkt 10 ustawy o giełdach towarowych. W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego podniesione atrybuty świadectwa pochodzenia energii nie podważają tego, że stanowi ono dokument urzędowy w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej, a zatem jest informacją publiczną stosownie do art. 6 ust. 1 pkt 4 lit. a) tiret pierwszej ustawy o dostępie do informacji publicznej, zgodnie z którym udostępnieniu podlega informacja publiczna, w szczególności o danych publicznych, w tym treść i postać dokumentów urzędowych, w szczególności treść aktów administracyjnych i innych rozstrzygnięć. Art. 6 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej stanowi bowiem, że dokumentem urzędowym w rozumieniu ustawy jest treść oświadczenia woli lub wiedzy, utrwalona i podpisana w dowolnej formie przez funkcjonariusza publicznego w rozumieniu przepisów Kodeksu karnego, w ramach jego kompetencji, skierowana do innego podmiotu lub złożona do akt sprawy.

Mając na uwadze powyższe, skoro świadectwo pochodzenia energii jest:

1) aktem administracyjnym będącym oświadczeniem wiedzy (formą zaświadczenia), o czym przesądza art. 9e ust. 3 ustawy – Prawo energetyczne (por. obecnie art. 46 ust. 11 ustawy o odnawialnych źródłach energii),

2) podpisanym przez funkcjonariusza publicznego w rozumieniu art. 115 § 13 pkt 4 Kodeksu karnego,

3) wydanym w ramach wyraźnych kompetencji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki,

4) skierowanym do podmiotu zewnętrznego, który o wystawienie tego świadectwa wnioskował

– to tym samym świadectwo pochodzenia energii spełnia wszystkie przesłanki do uznania za dokument urzędowy w rozumieniu art. 6 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Z zasady podlega zatem udostępnieniu zarówno co do treści, jak i postaci, zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 lit. a) ww. ustawy.

Na obecnym etapie w sprawie sądownoadministracyjnej irrelevantne jest przy tym, czy – tak jak twierdzi Prezes URE – świadectwa te są jednocześnie tzw. instrumentem pochodnym i niosą ze sobą wartość ekonomiczną, jak również, że ustawa o giełdach towarowych unieemożliwia ich udostępnienie. Oceny, czy okoliczności ta mają znaczenie prawne, organ będzie bowiem dopiero dokonywał rozpatrując wniosek, tymczasem niniejsza sprawa dotyczy jego bezczynności, a zatem tego, czy oraz w jakim trybie i czasie wniosek ten ma być w ogóle rozpatrzony. Szczegółowe uwagi merytoryczne ze strony sądu administracyjnego w tym zakresie byłyby przedwczesne. Istotne jest jedynie, że okoliczności te w ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego nie podważają jednoczesnego publicznego charakteru żądanych informacji jako dotyczących sprawy publicznej.

Odnosnie do wszystkich zarzutów skargi kasacyjnej wskazać należy, że zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej informacją publiczną jest każda informacja o sprawach publicznych. Sprawą publiczną jest zaś sprawa mająca znaczenie dla większej ilości osób i grup obywateli oraz dla funkcjonowania organów państwa (por. wyrok NSA z dnia 11 marca 2015 r., I OSK 918/14). W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego ochrona środowiska oraz polityka energetyczna stanowią niewątpliwie sprawy mające znaczenie dla większej ilości osób i grup obywateli. Przesądza o tym już art. 5 Konstytucji. Ochrona środowiska jest w nim wprost określona jako obowiązek Rzeczypospolitej Polskiej, zaś polityka energetyczna służy zapewnieniu bezpieczeństwa obywateli, o którym mowa w tym przepisie. Ochrona środowiska oraz bezpieczeństwo (w tym bezpieczeństwo energetyczne) mogą przy tym w myśl art. 31 ust. 3 Konstytucji uzasadniać wprowadzenie ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, co potwierdza ich znaczenie publiczne. Dodatkowo zgodnie z art. 68 ust. 4 Konstytucji władze publiczne są obowiązane do zapobiegania negatywnym dla

zdrowia skutkom degradacji środowiska. Wprost publiczny charakter sprawy ochrony środowiska potwierdza ustrojodawca w art. 74 Konstytucji. Stanowi on w ust. 1, że władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom. Ustęp 2 tego przepisu ustawy zasadniczej jednoznacznie wskazuje, że ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych. Z kolei ustęp 3 art. 74 Konstytucji, szczególnie istotny w niniejszej sprawie, określa, że każdy ma prawo do informacji o stanie i ochronie środowiska. Wreszcie w myśl art. 74 ust. 4 Konstytucji, władze publiczne wspierają działania obywateli na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska. Nie można również tracić z pola widzenia, że w myśl art. 86 Konstytucji każdy jest obowiązany do dbałości o stan środowiska i ponosi odpowiedzialność za spowodowane przez siebie jego pogorszenie.

Z uwagi na powyższe Naczelny Sąd Administracyjny stwierdza, że informacje istotne z perspektywy ochrony środowiska i bezpieczeństwa energetycznego stanowią informację publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, zaś postępowania związane ze świadectwami pochodzenia energii dla przedsiębiorców czy dane dostawców biomasy i jej źródła – nie stanowią wyłącznie sprawy indywidualnej tych podmiotów, skoro poznanie informacji o nich rzutuje na ocenę działań organu administracji i podmiotów wykonujących zadania publiczne z zakresu ochrony środowiska i bezpieczeństwa energetycznego, co jest objęte publicznym zainteresowaniem (stanowi sprawę publiczną). Argumentacja skargi kasacyjnej nie podważyła w żaden sposób twierdzenia, że żądane informacje pozwalają dokonać weryfikacji wykonywania zadań publicznych z zakresu ochrony środowiska i bezpieczeństwa energetycznego, wszak to, że żądane informacje stanowiły element oceny w indywidualnych postępowaniach z wniosków o wydanie świadectw pochodzenia – w tym również pochodzących od podmiotów prywatnych niebędących przedsiębiorstwami energetycznymi – nie neguje tego, że informacje te jednocześnie zostały pozyskane i zebrane w ramach wykonywania powyższych zadań przez Prezesa URE i określone przedsiębiorstwa, jak też umożliwiają ich ocenę publiczną. Zapatrywanie to jest tym istotniejsze w świetle najnowszego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Jak wynika z wyroku tego Trybunału z dnia 8 listopada 2016 r. w sprawie Magyar Helsinki Bizottsag przeciwko Węgrom, nr 18030/11, nieudostępnienie przez władzę publiczną określonych informacji może stanowić naruszenie art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

i Podstawowych Wolności, jeżeli informacje te są niezbędne organizacji pozarządowej dla przeprowadzenia społecznej debaty w związku doniosłym problemem wiążącym się z fundamentalnymi kwestiami publicznymi, a zatem bezpośrednio dla realizacji kontrolnej funkcji tej organizacji. Przyjęta zatem przez sąd administracyjny w niniejszej sprawie kwalifikacja żądanych informacji koresponduje z orzecznictwem ETPCz, zaś jej walor ze wskazanej perspektywy potwierdziły wyjaśnienia przedstawione przez pracownika Fundacji na rozprawie w dniu 30 listopada 2016 r. (zob. protokół rozprawy, k. 125 akt sądowych).

Pierwszy zarzut skargi kasacyjnej, podobnie jak pozostałe trzy zarzuty dotyczące naruszenia przepisów w art. 6 ust. 1 pkt 4 lit. a), pkt 3 lit. a) i pkt 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej, uznać należy jednak za częściowo usprawiedliwione, gdyż przepisy tej ustawy – wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji – z uwagi na art. 1 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej nie znajdują zastosowania w takim zakresie, w jakim zasady i tryb dostępu do żądanych informacji określa ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jedn. Dz. U. 2016, poz. 353). Wskazany art. 1 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej stanowi bowiem, że przepisy tej ustawy nie naruszają przepisów innych ustaw określających odmienne zasady i tryb dostępu do informacji będących informacjami publicznymi. A zatem, mimo że żądane informacje odnoszą się do sprawy publicznej ochrony środowiska i bezpieczeństwa energetycznego, tj. stanowią informacje publiczne, o których mowa w art. 1 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, to przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania, jeżeli zasady i tryb dostępu do żądanych informacji określa ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku. Stanowisko to jest zbieżne z poglądami doktryny i orzecznictwa. Wskazuje się bowiem, że w razie odmiennego uregulowania dostępu do informacji w ustawie o dostępie do informacji publicznej oraz ustawie o udostępnianiu informacji o środowisku, pierwszeństwo będą miały rozwiązania zawarte w tej ostatniej – jako bardziej szczegółowej. Natomiast jeżeli konkretne zagadnienie nie jest unormowane w tej ustawie lub zrobiono to tylko fragmentarycznie – zastosowanie znajdują rozwiązania wynikające z ustawy o dostępie do informacji publicznej, jako bardziej ogólne i dotyczące wszystkich rodzajów informacji publicznej, w tym informacji również o stanie i ochronie środowiska (Ł. Radwanowicz, *Administracyjne aspekty*

*dostępu do informacji o środowisku i jego ochronie*, „Ochrona Środowiska – Przegląd” 2003, nr 1, s. 40; wyrok NSA z dnia 28 maja 2013 r., II OSK 269/12).

W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego przepisy ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku znajdują zatem zastosowanie przy rozpatrywaniu wniosku Fundacji. Nie ma przy tym znaczenia podstawa prawna, na którą powołał się wnioskodawca w swoim piśmie, gdyż nie może ona podważać stosowania normy ustawowej art. 1 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Zgodnie z art. 8 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku organy administracji są obowiązane do udostępniania każdemu informacji o środowisku i jego ochronie znajdujących się w ich posiadaniu lub które są dla nich przeznaczone. Niewątpliwie Prezes Urzędu Regulacji Energetyki jest organem administracji w rozumieniu tego przepisu, zaś żądane informacje znajdują się w jego posiadaniu lub są dla niego przeznaczone. Jedynie wyjaśnieniem z dnia 22 lipca 2014 r. Prezes URE sprostował, że żądany materiał nie zawiera dokumentów pozwalających na określenie cen zakupu biomasy zużywanej w jednostkach wytwórczych, a jedynie zestawienie faktur, umożliwiające identyfikację kontrahentów, od których zakupiona została biomasa pochodzenia „leśnego”. Uznać zatem należy, że Prezes Urzędu Regulacji Energetyki jest podmiotem zobowiązanym do udostępnienia żądanych informacji, jeżeli ich treść mieści się w zakresie określonym w art. 9 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku, a jednocześnie nie zachodzą przesłanki odmowy wskazane w art. 16 ust. 1 i art. 17 tej ustawy.

W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego żądane informacje dotyczące:

1) świadectw pochodzenia energii (pkt 4 wniosku) – stanowią informacje dotyczące środków i działań wpływających lub mogących wpłynąć na elementy środowiska, w postaci roślin i kopalin, o których mowa w art. 9 ust. 1 pkt 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku, bądź mających na celu ochronę tych elementów, a zatem stanowią informacje podlegające udostępnieniu na podstawie art. 9 ust. 1 pkt 3 tej ustawy;

2) źródeł biomasy pochodzenia leśnego (materiału drzewnego) wykorzystywanej przy produkcji energii, zawarte w oświadczeniach dostawców i wytwórców paliw oraz kartach przekazania odpadu, w tym dane tych wytwórców i dostawców (pkt 2 i 3 wniosku) – stanowią informacje dotyczące środków i działań wpływających lub mogących wpłynąć na elementy środowiska, w postaci roślin i kopalin, o których mowa w art. 9 ust. 1 pkt 1 ustawy o udostępnianiu informacji o

środowisku, jak również są przedmiotem analizy w ramach tych środków i działań, a zatem stanowią informacje podlegające udostępnieniu na podstawie art. 9 ust. 1 pkt 3 i 5 tej ustawy;

3) dokumentów księgowych (np. faktur), z których wynikają ceny biomasy wykorzystywanej w procesie wytwarzania energii elektrycznej z biomasy wraz z listami dostawców (pkt 5 wniosku) – stanowią informacje dotyczące analiz wykorzystywanych w ramach środków i działań wpływających lub mogących wpłynąć na elementy środowiska, w postaci roślin i kopalin, o których mowa w art. 9 ust. 1 pkt 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku, bądź mających na celu ochronę tych elementów, a zatem stanowią informacje podlegające udostępnieniu na podstawie art. 9 ust. 1 pkt 5 tej ustawy.

Wspomnianym powyżej środkiem i działaniem wpływającym lub mogącym wpłynąć na elementy środowiska jest wydawanie świadectw pochodzenia przez Prezesa URE, gdyż rzutuje w ten sposób na zapotrzebowanie na biomasę oraz zużycie kopalin.

Naczelny Sąd Administracyjny uwzględni przy tym dyrektywę wykładni wskazanej ustawy, wynikającą z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu, z której wynika nakaz szerokiego rozumienia informacji o środowisku podlegających udostępnieniu oraz ścisłego interpretowania podstaw odmowy ich udostępniania (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 26 czerwca 2003 r., C-233/00 w sprawie Komisja przeciwko Francji). Bierze przy tym pod uwagę funkcję przypisywaną odnawialnym źródłom energii, wynikającą z preambuły do dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/28/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych zmieniająca i w następstwie uchylająca dyrektywy 2001/77/WE oraz 2003/30/WE (Dz.U.UE.L. z 2009 r. Nr 140, poz. 16), z którą to materią wiąże się zakres żądania o informacje wyrażonego w treści wniosku Fundacji.

Oznacza to, że żądane w sprawie przez Fundację informacje podlegają udostępnieniu, o którym mowa w art. 8 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku, stosownie do jej art. 9 ust. 1 *in principio*.

Tryb rozpatrzenia wniosku w sposób zupełny określają przepisy ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku. Jak stanowi jej art. 9 ust. 2 udostępnia się w formie ustnej, pisemnej, wizualnej, dźwiękowej, elektronicznej lub innej formie. W myśli art. 11 tej ustawy organ administracji udostępniając informacje o środowisku i

jego ochronie przekazane przez osoby trzecie, wskazuje źródło ich pochodzenia. Co do zasady, w myśl art. 12 ust. 1 tej ustawy, informacje o środowisku i jego ochronie udostępnia się na pisemny wniosek o udostępnienie informacji. Przy tym, stosownie do art. 13 ww. ustawy, od podmiotu żądającego informacji o środowisku i jego ochronie nie wymaga się wykazania interesu prawnego lub faktycznego.

Terminy określa art. 14 przywołanej ustawy. W ustępie 1 stanowi on, że organ administracji udostępnia informację o środowisku i jego ochronie bez zbędnej zwłoki, nie później niż w ciągu miesiąca od dnia otrzymania wniosku. Stosownie do ust. 2 tego przepisu, wspomniany termin może zostać przedłużony do 2 miesięcy ze względu na stopień skomplikowania sprawy. W tym przypadku przepisy art. 35 § 5 i art. 36 Kodeksu postępowania administracyjnego stosuje się odpowiednio. Przepisy te, w myśl art. 14 ust. 5 ww. ustawy, znajdują odpowiednie zastosowanie także przy odmowie udostępnienia informacji.

Co do zasady, zgodnie z art. 15 ust. 1 omawianej ustawy, udostępnianie informacji o środowisku i jego ochronie następuje w sposób i w formie określonych we wniosku, chyba że środki techniczne, którymi dysponuje organ administracji, nie umożliwiają udostępnienia informacji w sposób i w formie określonych we wniosku. Ustęp 2 tego przepisu stanowi jednak, że jeżeli informacja o środowisku i jego ochronie nie może być udostępniona w sposób lub w formie określonych we wniosku, organ administracji powiadamia pisemnie podmiot żądający informacji w terminie 14 dni od dnia otrzymania wniosku o przyczynach braku możliwości udostępnienia informacji zgodnie z wnioskiem i wskazuje, w jaki sposób lub w jakiej formie informacja może być udostępniona. Zgodnie zaś z ust. 3 art. 15 wymienionej ustawy, jeżeli w terminie 14 dni od dnia otrzymania powiadomienia, o którym mowa w ust. 2, podmiot żądający informacji nie złoży wniosku w sposób lub w formie wskazanych w powiadomieniu, organ administracji wydaje decyzję o odmowie udostępnienia informacji w sposób lub w formie określonych we wniosku.

Przesłanki obowiązkowej odmowy udostępnienia informacji określa art. 16 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku, zaś fakultatywne – art. 17 tej ustawy.

Jak stanowi art. 16 ust. 1 ww. ustawy, organ administracji nie udostępnia informacji o środowisku i jego ochronie, jeżeli informacje dotyczą:



1) danych jednostkowych uzyskiwanych w badaniach statystycznych statystyki publicznej chronionych tajemnicą statystyczną, o której mowa w ustawie z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej (Dz. U. z 2012 r. poz. 591, ze zm.);

2) spraw objętych toczącym się postępowaniem sądowym, dyscyplinarnym lub karnym, jeżeli udostępnienie informacji mogłoby zakłócić przebieg postępowania;

3) spraw będących przedmiotem praw autorskich, o których mowa w ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. poz. 631, ze zm.), lub patentowych, o których mowa w ustawie z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej (Dz. U. z 2013 r. poz. 1410, ze zm.), jeżeli udostępnienie informacji mogłoby naruszyć te prawa;

4) danych osobowych, o których mowa w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2015 r. poz. 2135 i 2281), dotyczących osób trzecich, jeżeli udostępnienie informacji mogłoby naruszać przepisy o ochronie danych osobowych;

5) dokumentów lub danych dostarczonych przez osoby trzecie, jeżeli osoby te, nie mając obowiązku ich dostarczenia i nie mogąc być takim obowiązkiem obciążone, dostarczyły je dobrowolnie i złożyły zastrzeżenie o ich nieudostępnianiu;

6) dokumentów lub danych, których udostępnienie mogłoby spowodować zagrożenie dla środowiska lub bezpieczeństwa ekologicznego kraju;

7) informacji o wartości handlowej, w tym danych technologicznych, dostarczonych przez osoby trzecie i objętych tajemnicą przedsiębiorstwa, jeżeli udostępnienie tych informacji mogłoby pogorszyć konkurencyjną pozycję tych osób i złożyły one uzasadniony wniosek o wyłączenie tych informacji z udostępniania;

8) przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, realizowanych na terenach zamkniętych, co do których nie prowadzi się postępowania z udziałem społeczeństwa, zgodnie z art. 79 ust. 2;

9) obronności i bezpieczeństwa państwa;

10) bezpieczeństwa publicznego;

11) danych zawartych w rejestrze, o którym mowa w ustawie z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (Dz. U. z 2013 r. poz. 21, ze zm.) o:

a) warunkach umowy, jaką wprowadzający sprzęt zawarł z organizacją odzysku sprzętu elektrycznego i elektronicznego,

b) zabezpieczeniu finansowym, o którym mowa w art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o zużytych sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (Dz. U. poz. 1688),

c) wysokości wnoszonych opłat rejestrowych i rocznych,

d) wysokości wnoszonych opłat produktowych i środków przeznaczanych na publiczne kampanie edukacyjne.

Z kolei art. 17 stanowi, że organ administracji może odmówić udostępnienia informacji o środowisku i jego ochronie, jeżeli:

1) wymagałoby to dostarczenia dokumentów lub danych będących w trakcie opracowywania;

2) wymagałoby to dostarczenia dokumentów lub danych przeznaczonych do wewnętrznego komunikowania się;

3) wniosek jest w sposób oczywisty niemożliwy do zrealizowania;

4) wniosek jest sformułowany w sposób zbyt ogólny.

W myśl art. 19 ust. 1 omawianej ustawy, organ administracji, odmawiając udostępnienia informacji na podstawie art. 17 pkt 1, podaje nazwę organu odpowiedzialnego za opracowanie danego dokumentu lub danych oraz informuje o przewidywanym terminie ich opracowania. Stosownie zaś do ust. 2 art. 19 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku, jeżeli wniosek dotyczy informacji nieznajdującej się w posiadaniu organu administracji, organ ten niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania wniosku:

1) przekazuje wniosek organowi administracji, w którego posiadaniu znajduje się żądana informacja, i powiadamia o tym wnioskodawcę (przepis art. 65 § 1 zdanie drugie Kodeksu postępowania administracyjnego stosuje się odpowiednio) albo

2) zwraca wniosek wnioskodawcy, jeżeli nie można ustalić organu, o którym mowa w pkt 1.

Godzi się zwrócić także uwagę na art. 19 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku, który stanowi, że jeżeli wniosek jest sformułowany w sposób zbyt ogólny, organ administracji niezwłocznie, jednak nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania wniosku, wzywa wnioskodawcę do uzupełnienia wniosku, udzielając stosownych wyjaśnień, w szczególności informuje o możliwości skorzystania z publicznie dostępnych wykazów, o których mowa w art. 21 ust. 1 tej ustawy. Uzupełnienie wniosku nie wyłącza możliwości odmowy udostępnienia informacji na podstawie art. 17 pkt 4 wspomnianej ustawy.

Formę odmowy udostępnienia informacji publicznej określa art. 20 ust. 1 przywołanej ustawy i jest nią decyzja administracyjna, wydawana w trybie k.p.a. Udostępnienia informacji publicznej następuje zaś w drodze czynności materialno-technicznej.

W rozpoznawanej sprawie wnioszek Fundacji \_\_\_\_\_ a wpłynął do Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki w dniu 28 marca 2014 r. Tym samym organ powinien być:

1) albo bez zbędnej zwłoki, nie później niż w ciągu miesiąca od dnia otrzymania wniosku, udostępnić żadaną informację (w całości lub w części),

2) albo przedłużyć termin rozpatrzenia wniosku o informację do 2 miesięcy, zawiadamiając o tym wnioskodawcę, i po tym terminie udostępnić żadaną informację (w całości lub w części),

3) albo odmówić udostępnienia całości lub pozostałej części żądanej informacji decyzją administracyjną w terminie miesiąca od dnia trzymania wniosku lub wynikającym z ww. przedłużenia, jeżeli zaistniały ku temu ustawowe podstawy.

W niniejszej sprawie Prezes Urzędu Regulacji Energetyki nie dokonał żadnej z powyższych czynności. Trafnie zatem Sąd pierwszej instancji ocenił, że organ ten pozostawał w beczynności według stanu na dzień orzekania tj. 24 października 2014 r. Zwłoka wyniosła około sześć miesięcy, a zatem sześciokrotność terminu podanego w art. 14 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku.

Z uwagi na powyższe Sąd pierwszej instancji prawidłowo zastosował art. 149 § 1 w zw. z art. 3 § 2 pkt 8 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi i zobowiązał Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki do rozpatrzenia wniosku skarżącego Fundacji \_\_\_\_\_ z dnia 28 marca 2014 r. o udostępnienie informacji publicznej (jak wskazano, informacja o środowisku nie traci jednak swojego przymiotu informacji publicznej) w zakresie punktu od 2 do 5 wniosku, w terminie 14 dni od daty doręczenia prawomocnego wyroku wraz z aktami sprawy. Niezasadny jest wobec tego piąty zarzut skargi kasacyjnej. Zakreślony przez Sąd pierwszej instancji termin 14-dniowy uznać należy za prawidłowy niezależnie od wad uzasadnienia zaskarżonego wyroku, gdyż organ wskutek orzeczenia sądu administracyjnego uzyskuje wyjaśnienie wątpliwości prawnych, wobec tego stopień skomplikowania sprawy już obecnie nie wymaga terminu maksymalnego tj. miesięcznego, wskazanego w art. 14 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku.

Jednocześnie trafna pozostaje ocena, że beczynność Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki nie miała miejsca w sprawie z rażącym naruszeniem prawa. Przemawiają za tym zarówno wątpliwości dotyczące kwalifikacji prawnej wniosku i właściwej podstawy jego rozpatrzenia, jak również obszerny i wieloaspektowy zakres żadanego materiału, do którego się ten wniosek odnosi. Zakres ten wymaga wnikliwej analizy ze strony organu materiałów, którymi on dysponuje. Stąd jakkolwiek kilkumiesięczna zwłoka w rozpatrzeniu wniosku przez organ zgodnie z właściwą procedurą świadczy o naruszeniu prawa, to w okolicznościach niniejszej sprawy nie może być ta beczynność uznana za rażącą.

Z przedstawionych względów skarga kasacyjna podlegała w całości oddaleniu na podstawie art. 184 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 204 pkt 2 tej ustawy.

W wykonaniu wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie Prezes Urzędu Regulacji Energetyki stosuje się do wskazań oraz oceny prawnej zawartych w niniejszym wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego i rozpatrzy wniosek zgodnie z przepisami ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Jednocześnie na tym etapie Naczelny Sąd Administracyjny nie przesądza o konieczności udostępnienia żądanej informacji w całości lub w części lub odmowie udostępnienia w tym zakresie. Kwestia ta będzie bowiem dopiero przedmiotem ustaleń organu w wykonaniu niniejszego wyroku.



starszy m. s. (w/w)